

Sygn. akt V Ga 136/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Andrzej Znak**

Sędziowie: **SSO Zofia Wolna, SSR del. Paweł Ptak (spr.)**

Protokolant: st.sekr.sądowy Edyta Kubicka

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2017 roku w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko R. W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanego R. W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 23 stycznia 2017 roku

sygn. akt VIII GC 1242/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego R. W. na rzecz powoda A. K. kwotę 2.700,00 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V Ga 136/17

UZASADNIENIE

Powód A. K. wniósł o pozbawienie w całości co do kwoty 57 947,00 zł wykonalności tytułu wykonawczego egzekucyjnego w postaci ugody Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 01.10.2013 r., sygn. akt VI GC 18/13 opatrzonego klauzulą wykonalności na rzecz R. W. postanowieniem z dnia 16.04.2015 r. oraz zasądzenie od pozwanego R. W. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu żądania pozwu powód podał, iż w dniu 01.10.2013 r., przed Sądem Okręgowym w Opolu w sprawie o sygn. akt VI GC 18/13 A. K. i L. G. zawarli ugodę na mocy której A. K. zobowiązał się do zapłaty w 7 miesięcznych ratach na rzecz L. G. kwoty 39.000,00 zł. Zwłoka (a nie-opóźnienie) w zapłacie którejkolwiek z rat miała spowodować wymagalność roszczenia w kwocie 96.947,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia zawarcia ugody. Powód wskazał, że na rozprawie przed zawarciem ugody, Sąd Okręgowy w Opolu wyjaśnił stronom znaczenie pojęć „zwłoka w płatności” i „opóźnienie w płatności” i dopiero potem nastąpiło zawarcie ugody pomiędzy A. K. a L. G.. Zdaniem powoda również takie rozumienie wyżej wymienionych pojęć zostało przyjęte przez Sąd Rejonowy w Częstochowie przy rozpoznaniu sporu stron w sprawie XV Co 1908/15. Odnosząc się do sprawy wszczętego postępowania egzekucyjnego wobec A. K. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Opolu T. K. na wniosek L. G. w sprawie o sygn. akt KM 142/15, ta sprawa została umorzona na mocy postanowienia Komornika z dnia 24.03.2015 r. na wniosek wierzyciela, który

również został obciążony kosztami tegoż postępowania egzekucyjnego. Po umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 142/15, L. G. dokonał cesji nieistniejącej wierzytelności na rzecz R. W., który wezwał A. K. do zapłaty należności.

Pozwany R. W. wnosił o oddalenie powództwa w całości, zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 17 zł. tytułem opłaty pełnomocnictwa procesowego oraz dopuszczenie i przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów. W uzasadnieniu swojego stanowiska, pozwany podał, że A. K. jako dłużnik nie wywiązał się z zawartej ugody sądowej, gdyż jak sam przyznał przelewy co do kwoty 6.000,00 zł. zostały zlecone z kilkudniowym opóźnieniem. Zdaniem pozwanego z pisma powoda z dn. 11 marca 2015r., jak również z załączonych potwierdzeń dokonanych przelewów wyraźnie wynika, iż część rat A. K. uregulował po terminie ustalonym w ww. ugodzie. Natomiast z załączonych przez powoda do pozwu zestawień operacji wynika, że strona powodowa dysponowała o wiele większymi środkami a niżeli poszczególne raty zawartej ugody sądowej. Każda z rat miała być płacona do 30 dnia każdego miesiąca. Powód nie musiał zwlekać z jej zapłatą do ostatniego dnia, mógł uiszczać je wcześniej w momencie posiadania środków na koncie, a które jak wynika z zestawień operacji posiadał. Każda płatność raty zależała li tylko i wyłącznie od powoda a nie od osób trzech. Dlatego też opóźnienia w płatności były zawinione li tylko przez stronę powodową, a nie przez okoliczności, na które wskazuje w swoim pozwie strona powodowa. W związku z powyższym pozwany uważa, iż warunki ww. ugody sądowej zostały przez A. K. niedotrzymane, a L. G. mógł, czego dokonał w dniu 27 marca 2015r. na podstawie art. 509 k.c. przelewu wierzytelności wobec dłużnika tj. A. K., co potwierdza załączony przelew wierzytelności z notarialnie poświadczonymi podpisami Rep. A- (...). Pozwany twierdzi, iż zgodnie z dokonaną cesją od dnia 27.03.2015r. wszelkie należności tj. kwota główna 57 947,00 zł wraz z wszelkimi należnościami wynikającymi z ww. ugody sądowej tj. odsetkami ustawowymi od ww. kwoty płatnymi od dnia zawarcia ugody – 01.10.2013r. do dnia zapłaty, przysługują R. W., a który dochodzi ww. kwoty w postępowaniu egzekucyjnym Km 893/15, w oparciu o ugodę z klauzulą wykonalności przepisaną na pozwanego Postanowieniem Sadu Okręgowego VI Wydział Gospodarczy z dn.16.04.2015r. sygn. akt VI GCo 10/15.

Wyrokiem z 23 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie sygn.. akt VIII GC 1242/15 pozbawił w całości co do kwoty 57.947,00 zł. wykonalności tytuł wykonawczy w postaci ugody zawartej przed Sądem Okręgowym w Opolu z dnia 1 października 2013 r. sygn.. akt V GC 18/13, opatrzonej klauzulą wykonalności na rzecz R. W. postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2015 r. (pkt 1 wyroku) oraz zasądził do pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.515,00 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Wydając taki wyrok Sąd Rejonowy ustalił, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej powód w dniu 10 czerwca 2009 r. zawarł z L. G. prowadzącym wówczas działalność gospodarczą pod nazwą (...) w O. umowę najmu lokalu użytkowego o powierzchni 1350 m⁽²⁾ wraz z terenem przyległym do obiektu (parking, garaże) położonego przy (...) w O., z przeznaczeniem na działalność gastronomiczno-hotelową. Po roku czasu w lipcu 2010 roku umowa uległa rozwiązaniu i nastąpiła konieczność jej rozliczenia. Ponieważ L. G. uważał, że A. K. zalega wobec niego z płatnościami z tytułu użytkowania wynajętego obiektu, pozwem o zapłatę w postępowaniu upominawczym z dnia 28 stycznia 2013 r. wniesionym do Sądu Okręgowego w Opolu wniósł o zasądzenie od A. K. kwoty 116 163,08 zł wraz z odsetkami ustawowymi. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt VI GC 18/13. W trakcie tegoż postępowania na rozprawie w dniu 01 października 2013 r. L. G. i A. K. zawarli przed Sądem ugodę o następującej treści: „Pozwany A. K. zobowiązuje się zapłacić L. G. kwotę 39.000,-zł /trzydzieści dziewięć tysięcy złotych/ w następujących ratach:

I. 10.000,00zł w terminie do 30 października 2013r.

II. 5.000,00- zł w terminie do 30 listopada 2013r.

III. 5.000,00- zł w terminie do 30 grudnia 2013r.

IV. 5.000,-00 zł w terminie do 30 stycznia 2014r.

V. 5.000,-00 zł w terminie do 28 lutego 2014r.

VI. 5.000,00 zł w terminie do 30 marca 2014r.

VII. 4.000,00- zł w terminie do 30 kwietnia 2014r.

Zwłoka w zapłacie którejkolwiek z rat powodowała wymagalność roszczenia w kwocie 96.947,-zł /dziewięćdziesiąt sześć tysięcy dziewięćset czterdzieści siedem złotych/, którą pozwany zobowiązuje się niezwłocznie zapłacić wraz z ustawowymi odsetkami od dnia zawarcia, ugody. Koszty znoszą się wzajemnie. Niniejsza ugody wyczerpuje wszelkie roszczenia stron”.

Jak wynika z protokołu rozprawy, na której zawarto ugode, Sąd wyjaśnił stronom znaczenie pojęć „zwłoka w zapłacie” i „opóźnienie w zapłacie”. Zatem L. G. dodatkowo reprezentowany przez pełnomocnika adw. I. G. i A. K. osobiście byli w pełni świadomi znaczenia użytego w ugodzie sformułowania zwłoka w zapłacie. W związku z zawarciem ugody, Sąd ogłosił postanowienie o umorzeniu postępowania. Jak wynika z adnotacji dokonanych na oryginale ugody, w dniu 16 kwietnia 2015 r. nadano klauzulę wykonalności ugodzie i wydano R. W., a następnie w dniu 09 czerwca 2015 r. odpis ugody z klauzulą wykonalności wydano adw. I. G..

Ostatnią ratę w kwocie 4000,00 zł płaconą w terminie do dnia 30 kwietnia 2014 r. powód na prośbę L. G. z uwagi na zbliżające się święta zapłacił 14 dni przed terminem jej wymagalności tj. w dniu 16 kwietnia 2014 r. Dokonując tej płatności powód uznał, iż doszło do wygaśnięcia zobowiązania na skutek uregulowania należnych rat.

W dniu 17 lutego 2015 r. L. G. składając do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Opolu T. K. wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi A. K., zainicjował jednak postępowanie egzekucyjne. Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt KM 142/15.

Po otrzymaniu zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z dnia 18 lutego 2015 r., powód wezwał L. G. do cofnięcia wniosku egzekucyjnego, wskazując, że w przeciwnym razie zmuszony będzie wytoczyć przeciwko niemu powództwo przeciwegzekucyjne. W zaistniałej sytuacji L. G. cofnął wniosek egzekucyjny i wniosł o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Na tej podstawie Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Opolu T. K. postanowieniem z dnia 24 marca 2015 r. sygn. akt Km 142/15 na podstawie przepisu art. 825 pkt 1 k.p.c. wszczęte przeciwko dłużnikowi postępowanie egzekucyjne umorzył. L. G. został również obciążony kosztami postępowania w związku ze złożoną przez dłużnika skargą na postanowienie Komornika, który powyższymi kosztami obciążył A. K..

Pomimo cofnięcia przez L. G. wniosku egzekucyjnego w dniu 27 marca 2015 r. dokonał on cesji swoich wierzytelności, wynikających z zawartej ugody sądowej przed Sądem Okręgowym w Opolu Wydział VI Gospodarczy sygn. akt VI GC 18/13, a przysługujących mu wobec A. K. na rzecz R. W..

Pismem z dnia 27 marca 2015 r. pozwany zawiadomił powoda o dokonanej cesji wierzytelności przez L. G..

W odpowiedzi na ww. pismo pozwanego, powód ustosunkował się do przekazanej mu informacji o dokonanej przez L. G. cesji wierzytelności oraz wskazał, że wierzytelność będąca przedmiotem cesji wygasła i nie może być egzekwowana.

W dniu 27 kwietnia 2015 r. pozwany, jako wierzyciel złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Oleśnicy T. C. wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi A. K.. Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt KM 893/15. Zawiadomieniem z dnia 27 kwietnia 2015 r. Komornik zawiadomił powoda o wszczęciu wobec niego postępowania egzekucyjnego w sprawie sygn. akt KM 893/15 na podstawie tytułu wykonawczego: Protokół Sądu Okręgowego w Opolu Wydział VI Gospodarczy sygn. akt. sąd. VI GC 18/13 z dnia 01-10-2013 - Postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu VI Wydział Gospodarczy sygn. akt. sąd. VI GCo 10/5 z dnia 16-04-2015 w celu wyegzekwowania od dłużnika należności 57.947,00 zł z wniosku wierzyciela R. W..

Postanowieniem z dnia 27 października 2015 roku sygn. akt VIII GC 1241/15 Sąd zabezpieczył powództwo A. K. przeciwko R. W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego

prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Oleśnicy – T. C. w sprawie KM 893/15 do czasu prawomocnego zakończenia przedmiotowego postępowania.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy przyjął, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie świadczy, że powód we właściwy sposób wywiązywał się na rzecz wierzyciela z realizacji postanowień zawartej w dniu 01 października 2013r. ugody, płacąc w terminie ustalone raty zobowiązania. Przedstawione przez powoda dowody w postaci potwierdzeń transakcji bankowych oraz treść zeznań słuchanych w sprawie świadków, potwierdziły że mające miejsce trzy przypadki kilkudniowego przekroczenia oznaczonego w ugodzie terminów płatności rat były niezawinione przez powoda, ponieważ były one spowodowane niedochowaniem terminów płatności jego wymagalnych należności przez kontrahentów i dotyczyło niewielkiej kwoty 6 000,00 zł przy spłaconej kwocie 33 000,00 zł .

Również zachowanie wierzyciela L. G. świadczy o tym, że z chwilą przyjęcia spłaty ostatniej raty, zapłaconej na jego prośbę 14 dni przed terminem, utwierdziło powoda w przekonaniu, że wywiązał się on ze swojego zobowiązania objętego ugodą. Ponadto cofnięcie przez L. G. złożonego po dziesięciu miesiącach wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi A. K., na skutek interwencji dłużnika i poniesienie z tego tytułu kosztów, jednoznacznie świadczy, iż wierzyciel uznał brak podstaw do prowadzenia egzekucji. Natomiast pozwany nie przedstawił natomiast dowodów niweczących twierdzenia powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego, dokonanie przez wierzyciela L. G., cesji wierzytelności zaspokojonego roszczenia na rzecz pozwanego i wszczęcie przez cesjonariusza wobec powoda kolejnego postępowania egzekucyjnego zmierzałoby do wyegzekwowania świadczenia nienależnego.

Wobec wykazania przez powoda, że jego zobowiązanie z zawartej ugody z L. G. wygasło, gdyż dłużnik spłacił w całości swoje zobowiązanie, Sąd Rejonowy uznał żądanie pozwu za zasadne i orzekł jak w sentencji na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. stosownie do wyniku sprawy.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony apelacją przez pozwanego, w której podniósł w niej następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 65 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, a w konsekwencji wadliwą wykładnię postanowień ugody z dnia 1 października 2013 r., a polegającą na uznaniu przez Sąd quo, iż kwota 57.947,00 złotych, pomimo trzykrotnej zwłoki powoda nie była wymagalna, podczas gdy brak terminowej i w pełnej kwocie płatności którejkolwiek z rat powodował natychmiastową wymagalność całej wierzytelności;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sadu meriti z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wyprowadzenie z doń wniosków sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a to:

- uznaniu, iż zwłoka w płatności trzech rat przez powoda, a dotycząca kwoty 6.000,00 zł. z terminowo opłaconych 39.000,00 zł nie powoduje wymagalności całego roszczenia;

- uznaniu przez Sąd, iż powód nie pozostawał w zwłoce z płatnościami trzech rat z przyczyn niezależnych od siebie, podczas gdy w miesiącach listopadzie, grudniu oraz marcu posiadał w trakcie tych miesięcy środki finansowe na zapłatę rat, a brak płatności w ostatnim dniu miesiąca upatrywał w braku płatności kontrahentów co stanowi typowe ryzyko gospodarcze, a nie przesłankę egzoneracyjną w terminowym regulowaniu płatności.

- uznaniu przez Sąd, iż wierzytelność, wskutek zapłaty 39.000,00 zł przez Powoda wygasła podczas gdy ten pozostawał w zwłoce z płatnością trzech rat, co implikowało natychmiastową wymagalność całości roszczenia opisanego w ugodzie sądowej z dnia 1.10.2013 r., a o czym i skutkach był pouczany przez Sąd.

Stawiając takie zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania pierwszo instancyjnego oraz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstw adwokackiego.

Powód na rozprawie apelacyjnej domagał się oddalenia apelacji z uwagi na bezzasadność, wnosząc przy tym o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja, pomimo częściowej trafności jej zarzutów okazała się nieuzasadniona, a zaskarżone orzeczenie ostatecznie odpowiada prawu.

Zasadny jest podniesiony w apelacji zarzut obrazy prawa materialnego, choć nie w takim zakresie w jakim zarzuca to apelujący. Z motywów zaskarżonego wyroku nie wynika bowiem aby Sąd I instancji dokonał wykładni oświadczeń woli stron ugody zawartej przed Sądem Okręgowym w Opolu z dnia 1 października 2013 r. w taki sposób w jaki przedstawia to autor apelacji. Próżno w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dopatrzeć się ustalenia Sądu, że wołą stron nie było takie ukształtowanie ugody, aby brak terminowej płatności którejkolwiek z rat przewidzianych ugodą nie powodował wymagalności także kwoty 57.947,00 zł., co mogłoby uzasadniać zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. Przeciwnie, Sąd I instancji przyjął, że zapis ten wiązał strony, lecz wskazana kwota ta nie była wymagalna ponieważ powód nigdy nie dopuścił się zwłoki w uchybieniu terminom płatności tych rat. Zgodnie jednak z uchwałą składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55, str. 8), mającej moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego. Sąd Okręgowy rozważał zatem możliwe naruszenie przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie innych norm prawa materialnego.

Zarzut naruszenia prawa procesowego sformułowany w punkcie 2 apelacji stanowi natomiast w istocie powielenie zarzutu obrazy prawa materialnego, albowiem w istocie apelujący podnosi w nim brak właściwej subsumpcji bezspornego przecież zachowania powoda, który popadł w opóźnienie w spłacie rat z powodu braku otrzymania na czas środków pieniężnych od własnych kontrahentów.

Rację ma skarżący, że w niniejszej sprawie powód dopuścił się zwłoki, a nie jedynie opóźnienia w płatności 3 rat w stosunku do harmonogramu ustalonego w ugodzie sądowej z dnia 1 października 2013 r. Zgodnie bowiem z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W świetle powyższego uregulowania dłużnik dopuszcza się więc zwłoki (tzw. opóźnienia kwalifikowanego), jeżeli opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, a opóźnienie to jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Dłużnik, chcąc zwolnić się od skutków zwłoki, co uzasadniałoby jedynie zarzut opóźnienia zwykłego niestwarzającego dla niego tak negatywnych następstw, musi udowodnić, że opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie odpowiada (por. m.in. wyr. SN z 22.9.2011 r., V CSK 427/10, wyr. SA w Katowicach z 29.9.2010 r., V ACa 208/10).

W rozpoznawanej sprawie powód, uzasadniając brak zwłoki w uchybieniu terminom płatności określonych ugodą rat powoływał się na niedochowanie terminów płatności jego wymagalnych należności przez jego kontrahentów, co z kolei miało uniemożliwić mu terminowe dokonywanie wpłat na rzecz cedenta. Argumentację tą w całości podzielił Sąd I instancji, przyjmując brak zawinięcia powoda w tym zakresie, a w konsekwencji – brak powstania wymagalności całego wskazanego w ugodzie roszczenia w kwocie 96.947,00 zł. Takie stanowisko nie jest prawidłowe. Prowadzenie działalności gospodarczej zawsze niesie za sobą ryzyko jej niepowodzenia. Ryzyko to jest wręcz jej immamentną cechą. Nie można zatem przyjmować aby dłużnika, będącego podmiotem gospodarczym ekskulpować od odpowiedzialności za nie spełnienie świadczenia wierzycielowi w terminie takie okoliczności jak brak zysku czy

też czasowy brak dostępnych środków finansowych spowodowany nieterminowym regulowaniem zobowiązań przez własnych dłużników. Dłużnik taki winien bowiem takie środki w stosownym czasie zabezpieczyć, m.in. poprzez takie ukształtowanie własnych stosunków zobowiązaniowych aby zachowywać płynność finansową i zdolność do regulowania własnych zobowiązań. Jest to bez wątpienia element należytej staranności wymagany od podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą. W świetle powyższego nie może budzić wątpliwości, iż powód popadł w zwłokę w zapłacie trzech z siedmiu wskazanych w ugodzie rat, a odmienna ocena jego zachowania przez Sąd I instancji narusza art. 476 k.c.

Powyższa konstatacja nie oznacza wszakże, iż powództwo przeciwegzekucyjne nie zasługiwało w całości na uwzględnienie, choć z innych przyczyn aniżeli przyjął to Sąd I instancji. Sąd Okręgowy doszedł mianowicie do przekonania, iż w niniejszej sprawie ocena prawna zachowania pozwanego nie może zasługiwać na akceptację w świetle zasad współzycia społecznego określonych w art. 5 k.c. W myśl tego przepisu nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Z treści art. 5 k.c. nie wynika, aby jego stosowanie było w pewnym określonym rodzaju spraw cywilnych (np. gospodarczych) wyłączone. Taki wniosek wynika też z faktu, że omawiany przepis, będąc normą ogólną, nie precyzuje, co należy rozumieć przez zasady współzycia społecznego czy też społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa. Stosowanie art. 5 k.c. więc może wchodzić w grę w każdym wypadku, gdy w świetle oceny określonego stanu faktycznego, przy uwzględnieniu treści konkretnej normy prawnej włącznie z jej celem, można mówić o tym, iż korzystanie przez osobę zainteresowaną z przysługującego mu prawa podmiotowego pozostaje w sprzeczności z określonymi w nim zasadami. Do nadużycia prawa może dojść w stosunkach między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą, co Sąd Najwyższy wyraźnie potwierdził w wyroku z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 32, w którym uznał za nadużycie prawa podniesienie zarzutu przedawnienia właśnie w stosunkach między przedsiębiorcami (por. też wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 91). Konstrukcja nadużycia prawa może być stosowana wobec wszystkich podmiotów, także przedsiębiorców w relacjach z ich partnerami w działalności gospodarczej (wyr. SN z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 279/04, Lex nr 277859; oraz uzasadnienie wyr. SN z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 357/09, Lex nr 583729, wskazujące, że "każdy, a nie tylko nieprofesjonalny uczestnik obrotu prawnego, może dopuścić się nadużycia prawa lub bronić przed jego nadużyciem"). Chodzi tutaj zarówno o stosunki prawne, w których stronami są osoby fizyczne lub prawne (zarówno gospodarcze, jak i niegospodarcze), jak i niepełne osoby prawne (a zwłaszcza spółki osobowe) oraz inne organizacje niebędące nawet niepełnymi osobami prawnymi. Zasady współzycia społecznego wykazują w związku z tym swoiste cechy, charakterystyczne dla poszczególnych rodzajów tych podmiotów. W szczególności dotyczy to "rzetelności kupieckiej", odnoszącej się do wszystkich przedsiębiorców zarówno będącymi osobami fizycznymi, jak i należącymi do innych grup podmiotów (por. także wyr. SN z dnia 16 grudnia 2009 r., I CSK 162/09, OSP 2011, z. 1 poz. 11).

W dalszej kolejności należy zauważyć, że zarówno w doktrynie jak i judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd, iż art. 5 k.c. może być wyłącznie podstawą obrony, nie zaś ataku. Stąd co do zasady nie można opierać powództwa na twierdzeniu o nadużycia prawa przez pozwanego. Najczęstszy przypadek nadużycia prawa to nadużycie roszczenia, do którego dochodzi przez wytoczenie powództwa o świadczenie. Jeżeli powód domaga się nakazania pozwanemu określonego zachowania, a według stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy korzystanie z tego zachowania przez powoda musi być uznane za sprzeczne z którymś z kryteriów z art. 5 k.c., powództwo podlega oddaleniu (podobnie, jak gdyby roszczenie powodowi w ogóle nie przysługiwało). Jeżeli natomiast okoliczności faktyczne tworzące stan nadużycia roszczenia zaistnieją po powstaniu tytułu egzekucyjnego (a gdy jest nim orzeczenie sądowe – po zamknięciu rozprawy), zobowiązany może wytoczyć powództwo przeciwegzekucyjne (opozycyjne) na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., jest to bowiem "zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie nie może być egzekwowane" (por. orz. SN z 19.4.1955 r., II CZ 54/54, OSN 1956, Nr 2, poz. 38; orz. SN z 7.5.1955 r., IV CR 395/55, PiP 1958, z. 3). Uwzględniając to powództwo, sąd ogranicza wykonalność tytułu wykonawczego na czas, który w danych okolicznościach uzna za odpowiedni. W tej sytuacji art. 5 k.c. jest środkiem obrony zobowiązanego przed

uprawnionym, a nie podstawą materialnoprawnego uprawnienia dłużnika. Pogląd o niedopuszczalności powództwa opozycyjnego opartego na twierdzeniu o nadużyciu prawa wyrażony w uzasadnieniu wyroku SN z 27.1.1999 r. (II CKN 151/98, OSN 1999, Nr 7–8, poz. 134), słusznie poddano krytyce, właśnie ze względu na nietrafne utożsamienie powództwa przeciwegzekucyjnego (roszczenia procesowego) z uprawnieniem w sensie prawa materialnego (por. też post. SN z 27.11.2003 r., III CZP 78/03, Prok. i Pr. 2004, Nr 6, s. 36).

Ze wskazanych powyżej przyczyn Sąd Okręgowy podziela pogląd, iż dłużnik może skutecznie opierać powództwo opozycyjne na twierdzeniu, że po powstaniu przeciwko niemu tytułu egzekucyjnego, egzekwowanie wskazanego w nim zobowiązania stanowi nadużycie przez wierzyciela prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). W razie stwierdzenia takiej przesłanki sąd winien pozbawić tytuł wykonalności w całości lub w części. Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego dochodzenie przez pozwanego roszczenia zapłaty kwoty przekraczającej spłaconą już przez powoda , zgodnie z treścią ugody sumę 39.000,00 zł. , jako będące przejawem nadużycia prawa na ochronę nie zasługuje. Przemawia za tym szereg okoliczności. Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że zastrzeżona w ugodzie sankcja za jakiegokolwiek uchybienie terminu płatności którejkolwiek z rat jawi się jako rażąco niewspółmiernie wygórowana w stosunku do kwoty, którą cedent uznał za wystarczającą do zaspokojenia jego roszczeń i wygaszenia zobowiązania. W pewien sposób zastrzeżenie to nosiło cechy swoistej „kary umownej” za niewykonanie przez powoda zobowiązania ugodowego w terminie (która to kara nota bene nie może być w ogóle zastrzegana jako zabezpieczenie wykonania świadczenia pieniężnego). Dalej należy mieć na uwadze, że powód dopuścił się jedynie kilkudniowej zwłoki w spełnieniu świadczenia w stosunku do 3 rat, z całej objętej ugodą kwoty 39.000,00 zł. i te niewielkie uchybienia w terminowej spłacie dotyczyły w sumie jedynie 6 tys. zł. Ponadto pozwany, w skutek tych niewielkich opóźnień nie poniósł żadnej szkody a rekompensatą za „korzystanie” w tym czasie z jego kapitału przez powoda było prawo do żądania odsetek za opóźnienie. Nie bez znaczenia też jest, że ostatnia rata została przez powoda spłacona na prośbę cedenta aż 14 dni wcześniej w stosunku do wiążącego strony terminu, co świadczy o tym, że powód zachowywał się lojalnie wobec kontrahenta, a co więcej – należy to traktować jako gest przekraczający „zwykłą” miarę uczciwości kupieckiej, skoro spełniane przez niego świadczenie było niewymagalne.

Zważyć też należy, że cedent co prawda po 10 miesiącach od zakończenia spłat rat przez powoda wszczął egzekucję objętej ugodą kwoty ponad spłaconą należność, ale ostatecznie odstąpił od niej, uznając argumentację powoda twierdzącego, że ten swoje zobowiązanie wykonał w całości. Powód miał więc prawo oczekiwać, iż swoje świadczenie spełnił w sposób należyty, jego zobowiązanie wygasło i nie będzie ponownie narażony na egzekwowanie pozostałej kwoty, tylko z tego powodu że jedynie trzykrotnie o kilka dni przekroczył terminy płatności rat. W tych warunkach postępowanie zarówno cedenta, który zbył tą pozostałą część „wierzytelności” z ugody ale i cesjonariusza, który wstąpił przeciw w prawa cedenta i wszczął po raz wtóry egzekucję tej samej kwoty, należy uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i nie zasługujące na ochronę prawną. Zachowanie takie stanowi bowiem przejaw rażącej nielojalności wobec kontrahenta oraz godzi w pewność obrotu gospodarczego.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji powoda i ją oddalił na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego na zasadzie art. 98 § 1 – 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. i przy uwzględnieniu § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800 ze zm.).